

Koleżanko

W obecnym postępowaniu habilitacyjnym jest zwielowokrotniona (w porównaniu do tzw. starego) liczba osób opiniujących dorobek. I tak:

-jest trzech recenzentów wskazywanych/akceptowanych przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Naukowych

-jest czterech członków komisji zobowiązanych do wyrażenia opinii o dorobku habilitanta;

-tutaj było jeszcze 2 superrecenzentów z CK (ze względu na odwołanie)

-stosując instytucję odwołania ma Pani prawo do ustosunkowania się do recenzji

-decyzja w komisji zapada w tajnym głosowaniu

I jak by nie liczył wychodzi 9 opinii. Tutaj ...negatywnych.

Zwróciłbym uwagę, że postępowanie habilitacyjne nie jest, jak dawniej, przypisane o jednego wydziału. To mieszanka osób z CK, z innych ośrodków, a całość odbywa się pod kontrolą Centralnej komisji. Tak naprawdę dany wydział jest niemal tylko organizatorem postępowania i adresatem dokumentów.

A. Nalaskowski

PS.: A czy opiniujących nazwiemy "recenzentami" czy "członkami komisji", to nie zmieni faktu, że ich głos jest równoważny z głosem członków nazywanych tu "recenzentami".